

Adam Stachowiak, Dotrę Na Szczyt

1. Siedzę sam i rozmawiam z Bogiem
Pytam wprost czy rozśmieszył go mój plan.
Siedząc tak wyobrażam sobie
Gdzie bym był, co bym miał, gdyby coś mi dał.

PRE: I nagle zbliża się mój anioł stróż
Trzyma w rękach do mego domu klucz
Mówi: zobacz - tu jest Twoje miejsce.

Skieruj wyżej wzrok by zobaczyć ją
Ona we łzach mi podaje dłoń
Mówi: zobacz - tu jest Twoje szczęście.

Ref. A jutro dotrę na szczyt
Zabiorę marzenia
Przyniosę wspomnienia.
I bagaż cennych słów.

Bo są przy mnie Ci
Dla których marzenia
Są warte spełnienia.
Dla których warto żyć.

2. Wiele łez w życiu zmarnowałem
Wiele słów nie powinno nigdy paść.
Dziś już wiem - nie ma nic na stałe.
Tylko Ty jesteś zawsze tam gdzie ja.

PRE: I choć trudno jest ciągle iść pod wiatr
Teraz dobrze wiem, że nie idę sam
Popatrz - nasz dom - tu jest moje miejsce.

Nawet jeśli ktoś mi odbierze to
W swoim sercu mam największą broń.
Miłość - mój schron - to jest moje szczęście.

BRIDGE:
I dlatego dziś
Już nie patrzę w tył.

Ref. A jutro dotrę na szczyt
Zabiorę marzenia
Przyniosę wspomnienia.
I bagaż cennych słów.

Bo są przy mnie Ci
Dla których marzenia
Są warte spełnienia.
Dla których warto żyć.